



MIROSLAW RZEPKA

redaktor wydania

Bóg dał, Bóg wziął – niech będzie błogosławiony. Słowa Hioba, powtórzone w Modlitwie Pańskiej (bądź wola Twoja), ukazują istotę nawrócenia. Tylko czy stać nas na postawę zaufania? Młodzieńcza radość biskupa Jeża przekonuje, że tak. Kolosalna inwestycja parafian z Pszowa również. Może więc warto, powtarzając „bądź wola Twoja”, próbować realizować marzenia.

ZA TYDZIEŃ

- Opowiemy o zmaganiach uczestników XV Olimpiady Teologii Katolickiej, która odbędzie się 3 marca w Jastrzębiu Zdroju.
- Odwiedzimy parafię pw. św. Jana Nepomucena w Krostowicach

Jeden spektakl zagrał w Katowicach lwowski Teatr Woskriesinnia

Rekolekcje w godzinę

Tak krótko? I to w teatrze?

Od razu chciałoby się zadać takie pytania. A odpowiedź brzmi: tak! Rekolekcje w godzinę.

„Hiob” Karola Wojtyły w wykonaniu artystów ze Lwowa jest rozzdzierający. Ascetyczna scenografia, wykorzystanie elementów cerkiewnych śpiewów i profesjonalna aktorska gra składają się na misteryjne widowisko, które musi pozostawić ślad w nawet najchłodniejszym sceptyku. Zachwyca wykorzystanie światła, przemyślany ruch sceniczny i oryginalność interpretacji, zbliżająca się chwilami do pantomimy.

Miejski Teatr Woskriesinnia uchodzi za teatr eksperymentalny. Zespół powstał 14 lat temu we Lwowie na fali przeobrażeń społecznych po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. Jego twórcą i dyrektorem artystycznym jest Jarosław Fedoryszyn. On też wyreżyserował „Hioba”.

Publiczność, która przybyła do Teatru Śląskiego 24 lutego, nagrodziła ukraińskich artystów owacją



MIROSLAW RZEPKA

na stojąco, co w Śląskim jest wyjątkowym wyróżnieniem. Pierwszy wstał obecny na widowni abp Damian Zimoń. Po spektaklu, gdy spotkał się z artystami w garderobie, zapowiedział, że będzie wszystkim opowiadał o ich maestrii.

– Minimalna wiedza o Hiobie wystarczyła, by zrozumieć – mówi Anna. – Najbardziej podobało mi się zakończenie, gdy aktorzy stanęli z przodu sceny z deskami, na których były umieszczone płonące świecz-

Atutem spektaklu była również malarskość poszczególnych scen

ki, a z głośnika dobiegł głos ostrzegający nas przed naszymi czasami hiobowymi.

Biblijno-historyczny dramat Karola Wojtyły nawiązuje do ramu. Opowiada o relacji człowieka do Stwórcy. Przypomina, że to Bóg jest Tym, który daje i zabiera. Człowiek może tylko pozostać Mu wierny. Jeśli zostanie, może liczyć na obiecaną nagrodę. Bo Bóg jest zawsze wierny swemu słowu.

MIROSLAW RZEPKA

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ UŚMIECHNIĘTEJ W PSZOWIE ODZYSKUJE BLASK



Kosztorys inwestorski opiewa na 1 781 592 złote i 76 groszy. – Te koszty były negocjowane i obecnie znacznie odbiegają od tej sumy – uśmiecha się ks. proboszcz Józef Fronczek. – Także parafianie, gdy zobaczyli pierwsze efekty prac, stali się bardziej hojni.

W pszowskiej bazylice trwa ogromna inwestycja. W jej efekcie na ścianach bazyliki pojawiają się utrzymane w barokowym stylu polichromie. Znajdujące się w niej jeszcze przed wojną stare polichromie zostały zniszczone w latach 60. ub. wieku podczas remontu po szkodach górniczych. Właśnie wtedy został zburzony drewniany strop, a ze ścian odbito tynki ze starymi malowidłami. Jak bazylika w Pszowie będzie wyglądała za rok,

Ks. proboszcz Józef Fronczek myśli o kolejnych inwestycjach

czytaj na s. IV-V

Kulturalna nagroda



HENRYK PRZONDZONO

LĘDZINY. Clemens to nagroda starosty bieruńsko-łędzkiego, przyznawana za szczególne zasługi dla kultury i sztuki. Jej nazwa pochodzi od Świętego Klemensa, patrona lędzkiego kościoła, który zaprowadził na tych ziemiach chrześcijaństwo. Uroczyste wręczenie Clemensów odbyło się 22 lutego w Lędzinach. Przyznano je w trzech kategoriach. Clemensa pro Arte (za

osiągnięcia artystyczne) otrzymał Józef Klyk, twórca śląskich westernów. Clemensa pro Cultura (za upowszechnianie kultury) zdobył dyrygent i organista Czesław Pitera wraz z Chórem im. ks. Antoniego Chlondowskiego. Clemens pro Publico Bono (za wspieranie inicjatyw na rzecz kultury i ochrony jej dóbr) przypadł w udziale senatorowi Klemensowi Ścierańskiemu.

DA zaprasza

WYKŁADY OTWARTE. Duszpasterstwo Akademickie w Rybniku zaprasza na otwarte wykłady akademickie. Najbliższe odbędą się 9 marca i zatytułowane będą: „Katecheza w lekcji religii czy lekcja religii w katechezie?”. Poprowadzi je ks. dr Krzysztof Sosna.

6 kwietnia wykład zatytułowany: „Dogmat – granica otwarta czy zamknięta?” poprowadzi ks. dr Grzegorz Strzelczyk. Spotkania odbędą się w Centrum Duszpasterstwa Akademickiego w Rybniku przy ul. Ks. Fr. Brudnioka 5 o godz. 18.00.



Konkurs biblijny (8)

WYGRAJ WEJŚCIÓWKI

Rozdajemy wejściówki na basen.

Proponujemy Państwu darmowe wejściówki do parku wodnego w Tarnowskich Górach. Wystarczy odpowiedzieć na jedno proste pytanie i mieć szczęście w losowaniu. W jaki sposób Maciej dołączył do grona Apostołów, co zdecydowało o jego wyborze? Odpowiedzi, wraz z dokładnym adresem, prosimy przysyłać do 14 marca na adres: Katowicki „Gość Niedzielny”, ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice lub e-mail: katowice@goscniedzielny.pl, z dopiskiem: „Konkurs biblijny 8”. Spośród autorów poprawnych odpowiedzi wylosujemy jedną osobę, która otrzyma dwie jednogodzinne wejściówki do parku wodnego.

Dni otwarte u urszulanek

RYBNIK. „Szkoła się zmienia – wartości nie” napisały siostry urszulanki. W folderze informującym o ich rybnickiej szkole siostry podkreślają, że w ich szkole nadal obowiązują mundurki. Informują też, że celem wychowania jest kształtowanie chrześcijańskiej postawy, patriotyzmu i rozwijanie osobowości. Przypomnijmy, że od 2003 roku urszulanki zapraszają do swej szkoły również chłopców.

Zespół Szkół Urszulańskich w Rybniku zaprasza zainteresowanych na dni otwarte. Dla kandydatów do gimnazjum odbędą się one 12 marca i 16 kwietnia. Zainteresowanych liceum siostry zapraszają 5 marca i 2 kwietnia. Wszystkie spotkania rozpoczną się o godz. 10.00. Więcej informacji o szkole można znaleźć w Internecie: »www.urszulanki.rybnik.pl«

2TM2,3 akustycznie

KONCERT we franciszkańskim kościele św. Józefa w Rybniku był kolejnym etapem akustycznej trasy zespołu 2TM2,3. Twórcy spotkali się przed występem z młodzieżą parafii. Opowiadali o swoim nawróceniu i o planach na najbliższą przyszłość. Obecni w domu parafialnym „Nazaret” dowiedzieli się na przykład, że Tomasz Budzyński planuje kolejną trasę koncertową ze swoim nowym zespołem „Trupia czaszka”. Grupa

2TM2,3 natomiast planuje w najbliższym czasie wydanie nowej płyty. Uczestnicy innych koncertów 2TM2,3 podkreślali klimat Wielkiego Postu nastroszoną refleksją. Muzycy wykonali między innymi kilka psalmów, a także zaczerpnięty z Biblii motyw „słuchaj Izraelu”. Na koncert przyszło sporo starszych osób, które z pewnością nie przyjełyby tak życzliwie typowego repertuaru 2TM2,3.

Wyprawy na krańce świata



MAREK PIEKARA

KATOWICE. Do 21 marca w Górnośląskim Centrum Kultury można oglądać najnowszą Wielką Wystawę Fotografii National Geographic (na zdjęciu). Ponad 90 zdjęć przedstawia dokonania najsłynniejszych ekspedycji badawczych, zorganizowanych przez Towarzystwo National Geographic od chwili jego powstania w 1888 roku po dzień dzisiejszy. Wystawa prezentuje na przykład odnalezienie w 1985 roku najsłynniejszego wraku świata – Titanica oraz

odkrycie w 1911 roku Machu Picchu – zagubionego miasta Inków. Przedstawią sylwetki nieustraszonych podróżników i badaczy, jak Jacques Cousteau czy Robert Peary, pierwszy zdobywca bieguna północnego. Wyprawy na krańce świata to piąta Wielka Wystawa Fotografii National Geographic prezentowana w Polsce. Wcześniejsze wystawy obejrzało dotychczas blisko milion widzów. Ekspozycja jest czynna codziennie w godz. 10.00–19.00.

Ikona Stolicy Mądrości przybywa do Katowic

Nauczycielka zachęca do służby

Od 12 marca Ikona Matki Bożej „Sedes Sapientiae” będzie przebywać w diecezji katowickiej. Środowiska akademickie przygotowały bogaty program spotkań z peregrynującą Matką Bożą.

Ikona Matki Bożej „Sedes Sapientiae” (Stolicy Mądrości) to mozaika wykonana z elementów marmuru, ceramiki i metalu przez Marko Ivana Rupnika SJ. Jest ona darem Ojca Świętego Jana Pawła II dla środowisk uniwersyteckich całego świata. Zgodnie z jego wolą, ikona od 10 września 2000 roku przemierza ośrodki akademickie na całym świecie.

Papież wręczył ikonę podczas Jubileuszu Nauczycieli Akademickich na Placu św. Piotra. Powiedział wtedy: „Drodzy wykładowcy i studenci, oto jest wasze powołanie: macie czynić z uniwersytetu środowisko, w którym kulturuje się wiedzę, miejsce, w którym człowiek znajduje wizję przyszłości, mądrość, bodziec do kompetentnej służby społeczeństwu. Tę waszą drogę zawierzam Maryi, »Sedes Sapientiae«, której wizerunek przekazuję wam dzisiaj, abyście Ją przyjęli jako pielgrzymującą Nauczycielkę w miastach uniwersyteckich świata”.

Do tej pory odwiedziła Grecję, Rosję, Hiszpanię, Ukrainę, Peru, Chile, Ekwador, Słowację, Irlandię, Szkocję, Anglię. Obecnie trwa peregrynacja po Polsce. Zakończy się ona w grudniu.

W naszej diecezji powitanie Ikony odbędzie się 12 marca o godz. 17.00 w krypcie katedry



Ikona Matki Bożej „Sedes Sapientiae” Jan Paweł II ofiarował środowisku akademickiemu w Roku Wielkiego Jubileuszu

w Katowicach. Ale już wcześniej - 8 marca o godz. 17.00 - w Muzeum Archidiecejalnym zostaną otwarte dwie wystawy. Prof. Jerzy Fober z Cieszyna przedstawi swoje impresje na temat Ikony, a studenci i pedagodzy ASP w Katowicach zaprezentują swe prace pod hasłem „Ikona - droga do nieba”.

- Chcieliśmy, aby każda uczelnia włączyła się w uczczenie pe-

regrynującej Pani - mówi ks. dr Marek Spyra. - W środowisku akademickim widać wielkie poruszenie. Oprócz więc modlitwy i czuwania odbędą się sesje naukowe, koncerty i wystawy. Natomiast AWF przygotowała bieg gwiazdzisty pod hasłem „Wieniec z gwiazd dwunastu”.

16 marca 12 zespołów po 12 osób pobiegnie z 12 różnych punktów Katowic, by spoty-

kać się przy katedrze. Na mecie biegu jego uczestnicy odmówią wspólnie z arcybiskupem Damianem Zimoniem modlitwę „Anioł Pański”.

W przyszłą niedzielę (13 marca) o godz. 18.00 w krypcie katedry orkiestra, chór i soliści Akademii Muzycznej w Katowicach wykonają *Stabat Mater* a o 19.00 będzie konferencja rekolekcyjna i Eucharystia. Po Apelu Jasno-górskim nastąpi przejście do kościoła przy ul. Granicznej. Tamtejsza grupa DA wykona *Akatyst*. Będzie też czuwanie modlitewne i okazja do sakramentu pokuty, a o północy rozpocznie się Eucharystia.

14 marca o godz. 11.00 rozpocznie Msza św., a po niej Ikona wyruszy do Rybnika. Tam o 13.00 w kościele Matki Bożej Bolesnej nastąpi powitanie i rozpocznie się Eucharystia. Na 16.00 zaplanowano spotkanie z maturzystami, a po nim serię wykładów w auli rybnickiego kampusu.

15 marca Ikona wraca do Katowic. O godz. 16.00 odbędzie się spotkanie w Akademii Ekonomicznej. Oprócz wykładów będzie można usłyszeć koncert muzyki cerkiewnej w wykonaniu Chóru Politechniki Śląskiej. Wieczorem natomiast w krypcie katedry będzie modlitewne czuwanie.

16 marca o 7.30 rozpocznie się jutrznią w auli Wydziału Teologicznego, a o 11.30 wystartuje bieg gwiazdzisty. To będzie ostatni dzień pobytu Ikony Matki Bożej „Sedes Sapientiae” w naszej diecezji. Kolejny etap peregrynacji to diecezja bielsko-żywiecka. MR

■ R E K L A M A ■



Radio eM 107.6 FM

prezentuje płytę CD na Niedzielę Palmową

Przybyliśmy oddać Mu pokłon

Mt 2,2



Sonda

EKIPA PROFESORA
KLUSKITOMASZ TRZOS
z TYCHÓW

Wszyscy trzej jesteśmy konserwatorami sztuki. Ukończyliśmy krakowską Akademię Sztuk Pięknych. Współpracujemy z prof. Stanisławem Kluską od dłuższego czasu. Naszą pracę można oglądać między innymi w kościele pw. Wszystkich Świętych w Pszczynie, Czuchowie, Moszczenicy. Pszów to szczególne miejsce. W tej bazylice ludzie od trzystu lat się modlą. Dlatego trudno porównać to, co robimy, z jakąkolwiek inną pracą. Ja chętnie się chwale, gdy na przykład ktoś z rodziny mnie odwiedza. Jeśli tylko ma ochotę, organizuję wycieczkę i pokazuję miejsca, w których pracowałem. To wielka satysfakcja.

ŁUKASZ SZYMONOWICZ
z KRAKOWA

Naszym najważniejszym zadaniem jest jak najwierniejsza realizacja projektu profesora. Jego zamierzenie jest takie, aby wnętrze bazyliki odzyskało barokowy charakter, ale jednocześnie ma to być sztuka nowoczesna. Nasza praca jest specyficzna – mieszkamy w gościnnych pokojach na probostwie i siedzimy w kościele po całych dniach. Ale właśnie po to studiowaliśmy, aby zajmować się takimi przedsięwzięciami, aby przywracać blask takim zabytkom jak pszowska bazylika. Każdy z nas próbuje też w wolnych chwilach tworzyć coś swojego. Ja maluję obrazy. Najczęściej „do suflady”, choć czasem jakieś zamówienie też się zdarza.

Trzynasty apo

Najwięcej zamieszania było z apostołami. Najpierw okazało się, że na bocznych ścianach jest **tylko dwanaście miejsc, a apostołów trzeba było wymalować trzynastu**. Bo przecież św. Paweł też uznawany jest za apostoła. A potem jeszcze do profesora Stanisława Kluski przyszedł jeden z parafian. – Jeśli mój patron będzie miał na obrazie **takie oczy jak moje, to ja ten obraz opłacę!** – zadeklarował. Profesor poprawił spojrzenie apostoła, a parafianin **wpłacił na rzecz remontu ponad dwa tysiące złotych.**

tekst
MIROSLAW RZEPKA



HENRYK PRZONDZIONO

Wpszowskiej bazylice od lipca ubiegłego roku trwa potężna inwestycja. Wnętrze świątyni już zajaśniało barokowym blaskiem. Św. Piotr spogląda na wchodzących ze sklepienia pod chórem. Niektórzy mówią, że jego spojrzenie jest groźne. Ekipa konserwatorów za bytków pod kierunkiem prof. Stanisława Kluski z katowickiej Akademii Sztuk Pięknych wykonuje polichromię. Projekt kolorystyki wnętrza i program postępowania konserwatorskiego przygotowała firma „Arkana” z Bytomia, pod kierunkiem mgr inż. architekta Ariana Gano-Kotuli.

Skąd wziąć pieniądze?

– Dziesięć lat temu, gdy zostałem pszowskim proboszczem, było zwykłe malowanie, bez żadnych ozdób – opowiada ks. Józef Fronczek. – Ostatnio coraz częściej myślałem o odnowieniu świątyni, bo znów tego wymagała. Ta myśl dojrzała we mnie, gdy dowiedziałem się o funduszach strukturalnych przeznaczonych na ratowanie dziedzictwa kulturowego.

Duszpasterska rada parafialna i ekonomiczna początkowo zareagowała na pomysł proboszcza z mieszanymi uczuciami. Podstawowe pytanie dotyczyło finansowania tej ogromnej inwestycji. Dopiero gdy jej

zywracanie zasłużonego blasku

stoł pod chórem



ty potrzebnej na przygotowanie ścian (137 tys. złotych) przyznało Ministerstwo Kultury. Jest również nadzieja na dotację z Funduszu Kościelnego MSWiA. Studium Wykonalności Projektu Infrastrukturalnego przygotowała firma Głobar Managment z Rybnika jako wotum dla Matki Bożej Uśmiechniętej. Przeszedł on pomyślnie wszystkie fazy formalne, ale na liście rankingowej znalazł się tak daleko, że w ubiegłym roku pieniędzy unijnych nie udało się uzyskać.

– Kiedy w maju zostaną ogłoszone nowe programy unijne, znów będziemy się starać o uzyskanie dofinansowania – mówi

Czasem, gdy zamykam oczy, widzę obraz, nad którym całym dniem pracowałem, mówi Robert Goździk

Koronacja Matki Bożej – jak widać, w niebie używa się takich koron, jakie ma na skroni Matka Boża z Pszowa

ks. proboszcz. – W tej chwili spłacamy należności za wykonane prace z ofiar parafian. Są też prywatni sponsorzy poszczególnych obrazów. Ich nazwiska można

przeczytać na specjalnej tablicy w przedsionku kościoła.

Zasłużony blask

– Nasze sanktuarium jest bardzo ważne dla całego regionu – mówi ks. proboszcz. – To sanktuarium trzech narodów. Po otwarciu granic coraz częściej pielgrzymują do Pszowa, oprócz Polaków, również Niemcy i Czesi. Właśnie dlatego zależało mi na przywróceniu temu miejscu dawnej świetności. Zwłaszcza że kiedyś kościół miał polichromię.

Niestety, przedwojenny wstrój pszowskiej świątyni nie został udokumentowany. Na probostwie zachowały się cztery



HENRYK PRZONDZIO

czarno-białe zdjęcia i wycinek z gazety. To cała dokumentacja.

Najważniejsze, że ludziom zależy

Oprócz postaci apostołów, na ścianach pszowskiej bazyliki zobaczyć można anioły i św. Celię, a także obrazy ilustrujące 20 tajemnic Różańca. Największe, blisko pięciometrowe rozety na sklepieniu w nawie głównej zarezerwowano dla tajemnic chwalebnych. Ale te miejsca są tylko cztery, więc zmarłych wstąpienie musiały pomieścić się na jednym obrazie. Jak zapowiada ks. proboszcz, na Wielkanoc będzie można obejrzeć postępy prac. Rusztowania zostaną rozmontowane. Całe przedsięwzięcie ma się zakończyć we wrześniu przyszłego roku.

– Mam tyle planów, że pracy starczy mi do emerytury – mówi ks. Józef Fronczek. – Już są przygotowane projekty odnowienia elewacji bazyliki i całego jej obejścia, wraz z kalwarią. Dla mnie najważniejsze jest, że ludziom zależy na kościele, interesują się jego wyglądem i chcą by był piękny. ■

Sonda

EKIPA PROFESORA LUSKI

ROBERT GOZDZIK
Z KRAKOWA

Wyjeżdżamy do domów na weekendy. Wszyscy mamy żony z branży. Moja na przykład jeszcze studuje i też wyjeżdża na cały tydzień. Całe szczęście, że są sms-y, soboty i niedziele. Parafianie bardzo interesują się tym, co robimy. Często nas zagadują. Pytają przede wszystkim, kiedy całość będzie gotowa. Zdarza się również, że rozmawiamy o technice wykonania polichromii. Z rusztowań widzimy też, jak wielu ludzi przychodzi do świątyni, by się modlić. My też żyjemy tą pracą. Kiedy wieczorem zamykam oczy, pod powiekami pojawiają się postacie i sceny z polichromii.



członkowie ujrzeli plany i zdali sobie sprawę, jak zmieni się ich świątynia, zaakceptowali pomysł. O przedsięwzięciu dowiedzieli się wszyscy parafianie.

Wotum w postaci projektu

– Początkowo deklaracje wsparcia inwestycji nie były zachęcające – wspomina ks. Józef. – Odkąd efekty prac widać, ludzie zaczęli reagować bardziej życzliwie. Obecnie 620 rodzin wsparło to dzieło, bądź jednorazowo, bądź w formie comiesięcznej wpłaty.

Oczywiście proboszcz stara się wciąż o pozyskanie funduszy z innych źródeł. Połowę kwo-

Pomagają skrzywdzonym

Powstał raport o sektach

Na terenie okręgu katowickiego działa około 70 sekt i grup nieformalnych – głosi raport Śląskiego Centrum Informacji o Sektach i Grupach Psycho-manipulacyjnych.

Centrum działa przy Katolickim Centrum Edukacji Młodzieży „Kana” w Katowicach i w tym roku obchodzić będzie swoje 10-lecie. Zdaniem koordynatora Centrum Dariusza Pietrka, nasilenie działalności sekt na Śląsku utrzymywało się w ostatniej dekadzie na stałym poziomie. Z raportu, który przygotowało katowickie Centrum, wynika, że w roku 2004 szczególnie dawały o sobie znać grupy satanistyczno-okultystyczne oraz firmy stosujące nieetyczne metody pracy, czyli sekty ekonomiczne. W drugiej połowie roku zauważono wzrost liczby konsultacji związanych z New Age i medycyną niekonwencjonalną.

Prócz pomocy osobom dotkniętym działalnością sekt katowickie Centrum oferuje także prowadzenie w szkołach prelekcji dla uczniów, nauczycieli i katechetów oraz dla rodziców. W ubiegłym roku takich spotkań odbyło się ponad 200.

NUMER TELEFONU CENTRUM TO: 032/60-82-676.

ADRES STRONY INTERNETOWEJ: WWW.KATOWICE.KULTY.INFO, E-MAIL: SEKTY_KATOWICE@OP.PL. PRACOWNICY CENTRUM PROWADZĄ TAKŻE TELEFON ZAUFANIA: 0501/48-73-44.

M za KAI

Księdzu Leszkowi Swobodzie
głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
pedagodzy, pracownicy i uczniowie
szkoły w Końcyczach

Sposób na szkolne rekolekcje

Zaprosili świadka



Starego biskupa z Koszalina zaprosić do Zawodzia – ale pomysł... I to w ziemie! Tak dworował z organizatorów spotkania bp Ignacy Jeż. Wyjaśnił, że przyjechał, bo młodzież czekała na niego, więc odmówić nie mógł, choć droga daleka i śliska. Zastanawiał się, co taki stary biskup może powiedzieć ludziom wchodzącym dopiero w życie.

Spotkanie prowadzili Oliwia Szewczyk i Mariusz Rąpała. Wcześniej zebrali pytania od koleżanek i kolegów. Wielu z nich przeczytało książkę Biskupa „Przygody z Opatrznością”. Młodzi ludzie chcieli wiedzieć jakie wspomnienia Biskup zachował ze swojej szkoły. Pytali go też o przeżycia obozowe i o to, jak ocenia współczesną młodzież.

– Nasze pokolenie po prostu było inne – mówił bp Ig-

nacy. – Nie można mówić lepsze czy gorsze, bo tego nie wiadomo. Ludzie są różni. Tak samo jak wtedy są dzisiaj wśród młodych wspaniałe osoby, ale są też przestępcy. Nie można uogólniać.

Bp Jeż podkreślił, że człowiek zawsze pozostaje sobą. Ekstremalne warunki, jakie panowały w obozie koncentracyjnym, sprawiły tylko, że łatwiej było dostrzec różne ludzkie postawy. – Często bywało, że człowiek zapominał o sobie i pomagał innym, choć takie warunki ludzie znoszą niejednakowo – opowiadał biskup Ignacy. Opowiedział o bł. ks. Frelichowskim, który pomagał chorym na tyfus i sam się zaraził tą chorobą. – Czasem żartowaliśmy z biskupem Strobą, że gdybyśmy nie przeżyli, to teraz może bylibyśmy kandydatami na ołtarze.

Spotkanie zakończyło warsztaty rekolekcyjne w X Liceum Ogólnokształcącym im. I. J. Paderewskiego. Po raz trzeci szkolne rekolekcje miały charakter interdyscyplinarnych warsztatów. Uczniowie mogli wybierać spośród wielu propozycji. Głównym hasłem wszystkich spotkań była myśl – tytuł wydanej niedawno książki biskupa Ignacego Jeża – „Przygody z Opatrznością”. Na zakończenie rekolekcji uczniowie zabrali sprzed szkoły ogromny krzyż i przeszli z nim w procesji do ko-

Spotkanie z bp Ignacym Jeżem odbyło się w salce domu parafialnego 18 lutego

ścioła Opatrzności Bożej. Tam bp Ignacy Jeż oraz katecheci ks. Piotr Brachmański i ks. Andrzej Cumber odprawili Mszę św. kończącą czas szkolnych rekolekcji.

– To była wspaniała przyгода, coś zupełnie innego niż pamiętałam z podstawówki i gimnazjum – powiedziała Kamila Jelińska, uczennica I klasy. – Jestem zaskoczona efektami, które widzę w swoim wnętrzu. Jestem pewna, że to, co przeżyłam, będzie owocowało w przyszłości. Myślę, że chyba by ktoś musiał być z kamienia, by nie przeżyć głębiej tych rekolekcji.

MR



Co taki stary biskup może powiedzieć młodzieży? – pytał bp Ignacy Jeż

ZDJĘCIA: HENRYK PRZONDZIONO

Muzeum Misyjne im. kard. Augusta Hlonda

Afryka w Brzęczkowicach

Mały, papugi, strusie, sęp płowy i groźny krokodyl – czekają na zwiedzających. – W naszym muzeum nie tylko ogląda się ekspozycje, tu przede wszystkim coś się przeżywa

– mówi ks. Andrzej Halemba.

Mały kameleon tak dobrze wtopił się w pejzaż Afryki, że prawie go nie widać. Ten pejzaż to fresk Krystiana Myszczyńskiego z Chorzowa Batorego, a zwierzęta są wypchane, ale wyglądają jak żywe. Niemal wszystkie pochodzą z kolekcji ks. Halemba, kapłana naszej archidiecezji, który przez 11 lat przebywał na misjach w Zambii.

Muzeum Misyjne, mieszcząca się przy kościele Matki Bożej Bolesnej w Mysłowicach Brzęczkowicach, to jednak nie tylko urokliwy zwierzynek. To kopalnia wiedzy o kulturze i przyrodzie Afryki, Ameryki Południowej i Oceanii. Zwiedzanie rozpoczyna się emisją filmu o tematyce misyjnej. – Dzieci bardzo interesuje, jak wygląda życie ich rówieśników z innych kontynentów – mówi ks. Andrzej. – Mamy tu miniaturowy rower skonstruowany przez młodych Afry-

kańczyków i spódniczkę Pigmejki wykonaną z trawy.

Zwiedzający uczą się też afrykańskiej symboliki. Ważną rolę odgrywa w niej rodzina. Rzeźba „Drzewo życia” z Zambii ukazuje, że to, co mamy, w dużej mierze zawdzięczamy naszemu przodkowi. Maski przedstawiają podział ról w rodzinie: ojciec jest tym, który odstrasza zło, matka odpowiada za karmienie potomstwa.

Opiekujący się muzeum ks. Andrzej Halemba przez 7 lat był sekretarzem Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Jako pierwszy przetłumaczył Nowy Testament na mambwe (jeden z 72 języków Zambii) i stworzył słownik mambwe-angielski. W najbliższych dniach ukaze się jego najnowsze dzieło: dwutomowy zbiór ponad stu bajek ludu Mambwe po angielsku i w języku mambwe, wraz z obszernym wprowadzeniem naukowym. Obecnie misjonarz ponownie wyjeżdża do Zambii, by przez najbliższy rok kończyć pracę nad kolejnym słownikiem, tym razem angielsko-mambwe.

Afrykańskie zwierzęta wyglądają jak żywe

HENRYK PRZONIZIŃSKI



Poprosiliśmy ks. Andrzeja, by w tym właśnie afrykańskim języku zaprosił czytelników „Gościa” do muzeum. *Muce mwizwe mulolole ivya ku Africa, mulazunguka wa-*

kwe cimwi – odpowiedział. Zna czy to: przyjdźcie i zobaczcie sami Afrykę, a na pewno się zachwycicie.

SZYMON BABUCHOWSKI

■ R E K L A M A ■

■ R E K L A M A ■

nie sięgaj już po nie...

laserowa korekcja wad wzroku

KLINIKA 2000

Katowice, ul. Żelazna 1
tel. (32) 359 09 99
www.klinika2000.pl

MED CENTRUM

Miękkie bezklamrowe protezy nylonowe

Katowice, Plac Wolności 4,
tel. 352 56 50, 352 56 40
Bytom, ul. Moniuszki 9,
tel. 282 80 80,
www.medcentrum.pl
e-mail: poczta@medcentrum.pl



PHARE – SPÓŁNÓSI PRACOWNIA I OPOWIEDZIA

PHARE 2002 SSG RZL PROMOCJA WZROSTU ZATRUDNIENIA WŚRÓD MŁODZIEŻY



Akademia Ekonomiczna w Katowicach zaprasza osoby bezrobotne w wieku do 26 lat, bez doświadczenia zawodowego, do wzięcia udziału w projekcie:

NAPRZÓD Z POTENCJAŁEM

finansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach programu PHARE 2002 SSG RZL Projekt „Promocja wzrostu zatrudnienia wśród młodzieży”.

Uczestnictwo w projekcie umożliwi:

- zdobycie doświadczenia zawodowego na praktykach i stażach,
- udział w specjalistycznych szkoleniach zawodowych,
- przygotowanie do samozatrudnienia,
- korzystanie z linii kontaktów zawodowych z doradcami z zakresu planowania kariery.

Obszar działania obejmuje miasta: Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Rybnik.

Akademia Ekonomiczna w Katowicach zaprasza ponadto pracodawców zainteresowanych przyjęciem uczestników projektu na staż zawodowy.

Szczegółowe informacje o projekcie można uzyskać w Akademickim Centrum Kariery Akademii Ekonomicznej w Katowicach – ul. Bogucicka 3a, 40-266 Katowice, pokój 303B, II piętro; lub telefonicznie pod numerem 257-73-57.



ACK

Publikacja ogłoszenia finansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu PHARE 2002 – AKTYWNE FORMY ZAPOBIEGANIA BEZROBOCIU, Program „Promocja wzrostu zatrudnienia wśród młodzieży”

PANORAMA PARAFII

Parafia NMP Wspomożenia Wiernych w Katowicach Welnowcu

Tramwajem do kościoła

To niezbyt liczna, ale za to bardzo rozległa parafia. Ciągnie się wzdłuż alei Korfantego i sięga aż po siemianowickie osiedle Tuwima.

Przejezdny może mieć problem ze znalezieniem probostwa. Nie stanowi ono bowiem osobnego budynku, ale mieści się... na parterze jednego ze zwykłych domów mieszkalnych. Zanim jednak rozpoczniemy poszukiwania, warto zajrzeć do kościoła.

Z odlewni – świątynia

W pięknie odnowionym prezbiterium mieści się obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, pochodzący prawdopodobnie z drugiej połowy XVII wieku. Zwracają także uwagę witraże przedstawiające sceny z życia Maryi. Trudno domyślić się, że budowała ta pełniła kiedyś zupełnie inną funkcję.

W początkach XIX wieku stała w tym miejscu odlewnia żelaza. Później był to magazyn i sklep, a w czasie I wojny światowej obóz dla jeńców. Po przebudowie w latach 1919–20, ks. Maksymilian Gerlich, proboszcz z Michałkowic, poświęcił tymczasowy kościół. Kolejna przebudowa miała miejsce w roku 1930.

Co zostało z huty

Na terenie parafii znajduje się jeszcze inna charakterystyczna bu-



MAREK PIEKARA

dywa, będąca jednak dość ponurą wizytówką dzielnicy. Ruina, o której mowa, to pozostałość po hucie Silesia, utworzonej na miejscu dawnej huty księcia Hohenloego. Niedawno pojawił się tam napis: „Obiekt zabytkowy – wstęp wzbroniony”.

Parafia miała od początku charakter robotniczy. Dziś mieszka w niej wielu emerytów. W drugą sobotę każdego miesiąca odprowadzana jest Msza w intencji seniorów, po której odbywa się spotkanie katechetyczne w krypcie kościoła. – Przychodzi na nie 30–40 osób, prowadzą bardzo ożywioną dyskusję – opowiada proboszcz.

Są powołania!

Na Welnowcu mieszka jednak także spory procent inteligencji. Ludzie z wyższym wykształceniem zamieszkują głównie dwa osiedla domów jednorodzinnych, znajdujące się obok cementarza.

Aktywną grupę parafian stanowi zespół na-

zywany przez ks. Niconia „posynodalnym”. Rozważa on dokumenty Kościoła – ostatnio np. konstytucję „Gaudium et spes”. Uczestnicy spotkań biorą czynny udział w liturgii Słowa podczas niedzielnej Eucharystii o godz. 9.00. – To bardzo piękne, kiedy słowo Boże czytają dorośli – mówi proboszcz.

Z 4100 mieszkańców w niedzielnej Mszy świętej uczestniczy nieco ponad 35 proc. – Wielu z nich bliżej ma do Józefowca albo do kościoła św. Antoniego w Siemianowicach. Parafianom z Siemianowic trudno jest dojeżdżać tu tramwajem – tłumaczy ks. Jan. – Ruchliwa i niebezpieczna aleja Korfantego nie ułatwia prowadzenia duszpasterstwa dzieci. Ze spotykającej się w każdy piątek grupy młodzieży tworzy się jednak załóżek oazy młodzieżowej. Mamy też – po 35 latach – dwa nowe powołania! – cieszy się ksiądz proboszcz.

SYMION BABUCHOWSKI

Ruchliwa ulica nie pomaga w prowadzeniu duszpasterstwa dzieci – mówi proboszcz



KS. JAN NOCŃ

Pochodzi z Bielszowic. Ma 56 lat, święcenia kapłańskie przyjął w 1973 r. Był misjonarzem diecezjalnym i rekoлекcjonistą w domu rekoлекcyjnym w Kokoszcach. Proboszczem na Welnowcu jest od 1984 r. Lubi słuchać muzyki, interesuje się sportem, chętnie gra w szachy.

ZDANIEM PROBOSZCZA

W kancelarii, która mieści się w kościele, przyjmuję osobiście. Mogę sobie na to pozwolić, bo moja parafia nie jest zbyt liczna. Uważam, że to świetna okazja do autentycznej katechezy dorosłych, a ja sam mogę lepiej poznać sprawy parafian.

Stanowczo za wysoki jest tu procent starej, zdewastowanej architektury. W zawilgoconych lokalach panuje duża rotacja mieszkańców, wiele z nich stoi pustych. Taka sytuacja powoduje jedynie narastanie problemów społecznych. Staramy się im jednak zaradzać na miarę naszych możliwości. Od 15 lat finansujemy obiady szkolne dla dzieci, prowadzimy ochronkę. Młodzież może spędzić wolny czas, grając w ping-ponga w salce sportowej, która mieści się w naszej krypcie.

Wydajemy też gazetkę parafialną „Ave Maryja” i mamy piękną stronę internetową, redagowaną w całości przez świeckich. Co miesiąc odbywają się u nas Karmelitańskie Dni Skupienia, na które przyjeżdżają ludzie z kilku diecezji.

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedzielę o godz. 7.00, 9.00, 11.00, 12.15, 17.00; w sobotę o godz. 18.00.
- Msze św. w tygodniu o godz. 8.00 i 18.00.
- Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w 3. piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00.
- Nabożeństwo fatimskie 13. dnia miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00.